

Ł ó d ź
Cena numeru
20 gr.
Cena prenumeraty
miesięcznej
Dla robotników 4 zł.
Odbiorcy do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 20 gr.
Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 28.
Konto „ROZWOJ”
Red. przyjmuje od 5 — 6
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.
rok 1933.

PRAD

Piątek 16-go czerwca

№ 147

Tarcia austrijacko-niemieckie

WIEDEN, 15 VI

Wszystkie koła polityczne i dyplomatyczne są pod wrażeniem gwałtu popełnionego przez władze niemieckie na austriackim attache prasowym w Berlinie. Potępienie tego niebywałego w dziejach dyplomacji faktu aresztowania w czasie pokoju członka obcego poselstwa li tylko z pobudek zemsty względem odwetu jest jednomyślnie. Po ostatnich aktach terroru austriackiego po doświadczeniach poczynionych z ministrami bawarskimi względnie z nieprosionymi gośćmi z Berlina miało się już tutaj wprowadzić przedmak tego do czego prowadzi rozpasanie kierowane z Niemiec hitleryzacji, ale aby odpowiedzialny rząd mógł dopuścić się tak jasnego naruszenia prymitywnych zasad prawa międzynarodowego nie mogli przypuszczać nawet najzagorzalsi przeciwnicy narodowych socjalistów. To też ogólnie panuje przekonanie że sprawa stosunku Austrii do Rzeszy przekroczyła już teraz ramy zatargu sąsiedzkiego i że rozrosła się ona do afery między narodowej dla której odpowiednim forum jest Genewa lub Haga.

Potępienie gwałtu niemieckiego dokonanego na austriackim attache prasowym znalazło w prasie nader silny oddźwięk.

Wczoraj po północy nieznanymi sprawcami z samochodu trzy strzały do 23-letniego robotnika członka Heimwehry i zranili go ciężko. W Mantern pod Grazem przecięto

Krwawe wybory prezydenta

jak donoszą z Mexico-City podczas starcia na zgromadzeniu wyborczym w miasteczku Zitacuaro zostało zabitych 8 osób a przeszło 100 rannych. Podczas rozprawy o wybór przyszłego prezydenta wywiązała się bitwa podczas której przyszło do strzelaniny. Ofiarami padli przeważnie zwyczajni wiecownicy. Patrole wojskowe krążyły po ulicach strzegąc porządku. Burmistrz Zitacuaro jeden z posłów i 30 osób cywilnych są uwięzieni.

Zamach na sędziego

Poznań, 15.6.
Z Kratoszyna donoszą, że wczoraj w południe sędzia tamtejszego sądu grodzkiego, A. Arendt, padł ofiarą zamachu. Do wychoźnego z sądu sędziego, Arendta, podszedł 37-letni rolnik Ramięda i dwoma strzałami z rewolweru zranił go bardzo ciężko. Rannego przewieziono do szpitala. Pobudkę czynu Ramiędy ma być zemsta za to, że sędzia Arendt wydał w procesie niesprawiedliwy dla niego wyrok.

międzymiastowy kabel telefoniczny

W Meksyku doszło wczoraj do manifestacji narodo-socjalistycznych które trwały do późnej nocy. Zandarmerja i policja aresztowały 9 osób skazując je niezwłocznie w drodze administracyjnej na 14 dni aresztu.

Nadeszła do Wiednia dezesza z Londynu w której kanclerz austriacki Dollfuss za wiadomości dra Wasserbaeckę o mianowaniu go radcą legacyjnym przy poselstwie austriackim w Londynie. Kanclerz Dollfuss wezwał jednocześnie dra Wasserbaeckę aby bez zwłocznie udał się do Londynu.

Bezcelowa gadanina w Londynie

Londyn, 15.6.

Dwie największe potęgi gospodarcze świata tj. Anglja i St. Zjednoczone najwięcej się przyczyniły do dzisiejszego rozpaczliwego położenia świata i trudno się oprzeć wrażeniu, że się słyszy przestępców, wygłaszających pod adresem trybunału sędziowskiego kazanie o tem jak należy żyć cnotliwie. Zarówno przemówienie senatora Hulla, jak i kanclerza skarbu, Chamberlaina owiane było jak najlepszymi uczuciami. Niemniej pozbawione były zupełnie znaczenia. Mowa delegata amerykańskiego pozbawiona była nawet sensu. Poprostu senator Hull w ciągu 15 minut nie raczył wogóle czegokolwiek powiedzieć.

Mowa Chamberlaina o tyle zasługuje na uwagę, że program w niej sformułowany, jest w najważniejszych swych punktach wprost sprzeczny z polityką, którą rząd angielski do dnia dzisiejszego prowadził. I tak, w sprawie stabilizacji sterlinga i powrotu do standardu złota Chamberlain postawił szereg warunków, których spełnienie zależy w pierwszym rzędzie od Anglii i Stanów.

Kwestja stabilizacji sterlinga i dolara była dziś w dalszym ciągu przedmiotem obrad konferencji trzech banków centralnych, o których donosiliśmy wczoraj. Porozumienie, od którego zależy los konferencji nie zostało osiągnięte. Niezależnie od tych narad, toczących się w Banku angielskim gubernator banku Rzeszy, Schacht, kontynuował swoje rozmowy z komitetem wierzycieli niemieckich. Schacht wyraźnie gra na zwłokę, wyczekując dnia jutrzejszego w którym, wedle jego obliczeń, Anglja przeforsuje swoją umowę o spłatę długów amerykańskich. Schacht pewny jest, że wypadek ten ułatwi mu obronę polityki niewypłacania zobowiązań przez Niemcy.

Londyn, 15.6.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia konferencji ekonomicznej, Mac Donald wezwał państwa do przystąpienia do rozejmu celowego, zaznaczając, iż rezolucja w tej sprawie zostanie formalnie ogłoszona przez delegację jednomyślnie.

nie wybrało na wiceprzewodniczącego konferencji przedstawiciela Belgji, Hymansa.

Dyskusję ogólną otworzył dziś kanclerz austriacki, Dollfuss, któremu zgotowano burzliwą owację, trwającą parę minut. W krótkim ale bardzo rzeczowym przemówieniu, kanclerz Dollfuss podkreślił przede wszystkim, iż niedopuszczalne jest, by państwa gospodarczo silniejsze wyzyskiwały swą przewagę na niekorzyść państw gospodarczo słabszych. Mowę swą zakończył Dollfuss znamienną cytacją z dramatu Schillera „Wilhelm Tell”: „nawet najpobożniejszy nie może żyć spokojnie gdy mu nie pozwoli zły sąsiad”.

Słowa te wywołały głębokie wrażenie i żywo oklaskiwane były przez zgromadzenie które w obliczu rozgrywającego się konfliktu między Austrią a Niemcami zrozumiało aluzję do złego sąsiada.

Mowa kanclerza Dollfussa w Londynie przyjęta została w Berlinie bardzo nieprzychylnie. Korespondenci pism tutejszych z Londynu twierdzą, że była to wyraźna prowokacja, pełna złośliwych aluzji pod adresem Niemiec. W szczególności, ubodło Niemców dotkliwie przysłowie użyte na końcu mowy Dollfussa, że: „Nawet najpobożniejszy nie może żyć spokojnie, gdy mu nie pozwoli na to zły sąsiad” — co Niemcy zgłosowały do siebie.

— Litwinow w przemówieniu, wygłoszonym na konferencji gospodarczej, porównał na wstępie dzisiejszy chaos światowy ze stosunkami gospodarczymi w ZSRR., gdzie, jak oświadczył, nie ma tych symptomów, jakie się dają dotkliwie odczuwać w innych krajach. Mówca, po przedstawieniu stanu importu sowieckiego, wzywał delegatów, aby o twarcie przedstawili zdolność importową swych krajów oraz zalecał powstrzymanie się od wszelkich form oficjalnego bojkotowania importu.

— Po Litwinowie zabrał głos minister Benesz, podkreślając, że występuje on w imieniu wszystkich trzech rządów: Małej Ententy, a więc Rumunii, Jugosławji i Czechosłowacji.

Tragedja w więzieniu

Wilno, 15. 6.

Wczoraj strażnik więzienny więzienia lokiskiego w Wilnie, Aleksander Kaczanowski, pełniąc służbę w głównym budynku więziennym, na korytarzu, na którym znajdują się cele ogólne, zasnął. Było to o godz. 3-ej nad ranem.

Spiącego zastał podczas inspekcji dyżurujący przodownik strazy więziennej, Aleksander Borejszo i nie budząc go, dla stwierdzenia faktu przewinienia służbowego, wezwał dozorcę oraz dyżurnego podkomisarza. Kaczanowskiego obudzono i zakomunikowano mu, iż tłumaczyć się będzie przed przełożonymi przy raporcie. Gdy Borejszo i inni oddalili się o kilka kroków, Kaczanowski strzelił z nagana, mierząc w przodownika Borejszę. Kula ugodziła Borejszę w plecy, przesywając na wylot jamę brzuszną. Borejszo zmarł na miejscu po upływie kilkunastu minut, pomimo natychmiastowej pomocy pogotowia ratunkowego.

W 10 minut po pierwszym strzale usłyszano drugi huk. Tym razem Kaczanowski skierował lufę rewolweru do siebie, lecz zadał sobie tylko lekkie obrażenia. Kula za-

drasnęła mu przedramię. Po nalożeniu opatrunku i przesłuchaniu Kaczanowskiego odstawiono go do więzienia. Umieszczenie go w szpitalu okazało się niepotrzebne.

Dochodzenie niezwłocznie przeprowadził przybyły na miejsce wice-prokurator sądu okręgowego, p. Klasa, przesłuchując zabójcę który przyznał się do winy. Dochodzenie prowadzone jest w trybie postępowania do rażnego.

Bestjałski mord

W wiosce Karłów, w gminie Celiny, w powiecie łukowskim, rozległ się pełen grozy chrząk: „gore”!

Kto żył, zerwał się na równe nogi i, jak się ruszył w kierunku pożaru.

Szybko zorientowano się, że to osada gospodarza Lipińskiego płonie. Kiedy jednak nadeszła pierwsza pomoc, cały dom mieszkalny stał już w płomieniach a drzwi wejściowe były zamknięte od wewnątrz.

Znalazło się jednak kilku śmiałków którzy, mimo piekącego żaru, wyważyli drzwi i wtargnęli do wnętrza.

Pożar tymczasem szalał dalej, bo dom był z drzew wysuszonego przez upały etnie.

Szczęśliwie jednak udało się wywlec go gospodarza Lipińskiego i to już w ostatniej chwili, w chwilę bowiem później dom runął i pozostały po nim tylko płonąc zgliszczą

Projekt przeprowadzenia rurociągu gazowego z Dąszawy do Mościc został już zaprobowany. Inwestycja ta kosztować będzie ogółem około 3 milionów złotych. Kredyt na ten cel uzyskano z Banku Gospodarstwa Krajowego. Elektrownia w Mościcach przejdzie po uruchomieniu tego rurociągu na napęd gazowy zamiast węgla, co przyczyni się do wydatnego obniżenia kosztów wytwarzania prądu elektrycznego.

Przystąpiono natychmiast do przywrócenia przytomności Lipińskiemu ale cóż się okazało? Z nabrzmiałej szyi Lipińskiego zwisał zacisnięty mocno sznur.

Przez tłum przeszedł szmer — Uduślił go.

Poczęto szukać sprawców mordu którzy dla zatarcia śladów zbrodni dopuścili się w następstwie podpalenia

Wykryło się zaraz że 74-letni Lipiński zamożny gospodarz chciał się ożenić Rodzi na jego obwiła się stracić sukcesję i postanowiła go zgładzić.

Na ławie oskarżonych zasiadli krewni zamordowanego Karol Andrzejewski i Stanisław Krasuski.

Andrzejewskiego skazano na karę śmierci w sądzie okręgowym lecz sąd apelacyjny wymierzył mu karę 15 lat więzienia

Krasuski wyrokiem obu instancji był uniewinniony

Protest papieża przeciwko znaczkom pocztowym

Sekretariat stanu zaprotestował w biurze międzynarodowej Unji pocztowej w Bernie przeciwko zarejestrowaniu antyreligijnych znaczków, jakie puściła w obieg Rosja w 1927 roku.

Należy ufać, że państwa chrześcijańskie zaprotestują ze swej strony przeciwko tej nowiej formie propagandy bezbożnictwa, uprawianej przez Sowiety

7 lat dalszej twórczości

„Wieczór Warszawski” zapewnia:

„W kołach sanacyjnych utrwała się przekonanie, że rząd premiera Jędrzejewicza zapowiada się na długie miesiące, a może i lata. Nie brak nawet takich, którzy twierdzą że era pułk Prystora została zamknięta na czas dłuższy i że nie prędko on powróci do czynnej polityki. Szczęśliwie to mniemanie utrwała się po ustąpieniu wiceministra Gallo ta z ministerstwa komunikacji i robót publicznych, który był uważany za zaufanego b. premiera Prystora w sprawach gospodarczych”.

W obronie serbów Łużyckich

Polskie towarzystwo przyjaciół Serbów Łużyckich w Warszawie zwróciło się w tych dniach do analogicznego towarzystwa w Czechosłowacji z żądaniem aby wspólnie zaprotestowano w Lidze Narodów przeciwko kulturalnemu uciskowi Serbów Łużyckich w Niemczech jak donosi „Narodni Polityka”. Czechosłowackie towarzystwo przyjaciół Serbów Łużyckich postanowiło przyłączyć się do tego protestu.

Zaduzo tych wypadków

(a) W liście Wagner i S-ka przy ulicy Zeromskiego 94 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, Robotnik Adolf Tiszler, zamieszkały przy ulicy Wólczńskiej 107 pochwycony przez tryby doznał oberwania stopy prawej nogi i innych ciężkich uszkodzeń ciała.

Przybyły lekarz pogotowia przewiózł ranego w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Lot naokoło świata

Moskwa, 15. 6.

Lotnik amerykański, Mattern, oświadczył iż zmuszony był powrócić do Chabarowska z powodu mgły i lodów, na jakie natrafił w północnej stronie cieśniny tatarskiej. Motor samolotu pracował sprawnie. Dziś rano Mattern zamierzał wystartować ponownie z Chabarowska.

Skonstatowanie stanu faktycznego lotu Matterna jest niezwykle trudne z powodu sprzecznych wiadomości. Wersja nadana przez agencję Tassa, okazała się nieścisłą w świetle doniesień dzisiejszych. Przebieg lotu miał być następujący: lotnik dn. 11 b. m.,

POWÓDŹ

Grodzisk, 15. 6. (wł. Gr)

Nad wsią Książęcę, Milanówkiem i Grodziskiem nastąpiło oberwanie się chmury. Woda deszczowa poczyniła tak w zasiewach polnych, jak i domowych gospodarstwach koloalne szkody, niszcząc zboża, siana i jarzyny okopowe.

W kilkunastu domach w Grodzisku woda przecierała się do niżej położonych mieszkań j piwnic zajmując je.

W sadach, ogrodach i na łąkach woda

wyleciał z Biełoje pod Irkuckiem i zablądził wszędzie. minął Chabarowsk i doleciał do miasta Sofijska na dolnym Amurze w pobliżu wybieża Pacyfiku. I o przymusowym lądowaniu wskutek stracenia orientacji i 2 godzinnym pobycie w Sofijsku, Mattern zawrócił do Chabarowska. Dnia 12 b. m. wieczorem wylądował na Alaskę, jednak z powodu mgieł i groźby zamrożenia motoru nad wyśpami Szantarckimi w północnej części cieśniny Tatarskiej, powrócił 13 b. m. do Chabarowska i zamierzał ponownie wystartować dzisiaj. Dotychczas w Moskwie nie otrzymał żadnych wiadomości

stoi na wysokości 1 metra.

Szosa, ulice są bardzo zniszczone, najwięcej ucierpiała ulica 3-go Maja w Grodzisku gdzie wartki prąd wody zerwał betonowy most, uniosł go, następnie wielkie masy wody zalały całkowicie wielki park willi „Pałacyk” oraz ogród pp. Macherskich.

Z powiatu sygnalizują o wielkich stratach, jakie poczyniła niepamiętna w rozmierach ulewa.

Przeszło 1000 hitlerowców w więzieniu

WIEN, 14. 6.

Dr Haticht postanowił podjąć głód w celu na znak protestu, iż osadzono go w zwykłej celi więziennej

W związku z ostatnimi zamachami hitlerowskimi podjęto na terenie Austrii akcję policyjną przeciw hitlerowcom, która trwała całą noc. W następstwie tej akcji aresztowano dotąd w różnych miastach austriackich

przeszło 1000 osób.

W bardzo rzęcowym przemówieniu kanclerz Dollfus podkreślił przede wszystkim iż niedopuszczalnym jest aby państwa gospodarczo silniejsze wyzyskiwały swoją przewagę na niekorzyść państw gospodarczo słabszych. Mowa kanclerza wywarła głębokie wrażenie i żywo była oklaskiwana przez zgromadzenie

KRONIKA

Nowe sposoby oszukiwania

CZERWIEC

16

Piątek

KALENDARZYK

Aliny

Objawy prawdziwej miłości

(a) Przed parą tygodniami Adam Litman, porzucił żonę swoją Zofję zam. przy ul. Rajtera 11. i zamieszkał wraz z przyjaciółką Marią Janowską przy ulicy Targowej 7.

O miejscu jego pobytu dowiedziała się jego żona i w dniu wczorajszym w towarzystwie krewnych wkroczyła do mieszkania kołanków, których obito laskami tak dotkli-

Ostatnio na terenie Łodzi pojawił się oszust w mundurze kolejarza, który w sposób nowy całkowicie wyłudza od naiwnych większe lub mniejsze kwoty.

Oszust postępuje według misternie opracowanego planu, nie wzbudza przytem swem postępowaniem żadnych podejrzeń.

Dla przykładu podajemy jeden z podobnych wypadków.

Niejaki Stefan Skupiński, zamieszkały przy ul. Borowej 8, na ul. Srebrzyńskiej w pobliżu depot kolejowego spotkał w piwiarni

jegomością, w mundurze urzędnika kolejowego. Między przypadkowymi znajomymi do szło do zbliżenia, nawiązała się rozmowa w toku której osobnik wyglądem i mundurem wzbudził takie zaufanie w Skupińskim, że gotów był na wszystko.

Między innymi rozmowa zesłała na temat węgla i kolejarz oświadczył Skupińskiemu że ma przydzielony węgiel w ilości 40 korcy, lecz niema narazie pieniędzy na zakupienie. Dalej wyjaśnił, iż szkoda byłoby zostawić przydział bez pobrania, albowiem cena węgla wynosi za ledwie 3 zł. bez dostawy a wrazie niewykupienia w terminie, węgiel przepada.

Skupiński wyraził gotowość wykupienia węgla i zaofiarował się z pewnym odstępstwem na rzecz kolejarza. Obaj udali się na dworzec Łódź-Kaliska, gdzie kolejarz pobrał od Skupińskiego 141 zł. na wpłacenie pierwszej raty na węgiel i wszedł rzekomo do kasy, pozostawiając Skupińskiego na peronie. Gdy po dłuższym oczekiwaniu kolejarz nie stawiał się z powrotem, Skupiński rozpoczął poszukiwania i wówczas stwierdził że rzekomy kolejarz ulotnił się drugim wyjściem.

Powiadomiona o oszustwie policja wdrożyła poszukiwania za sprytnym oszustem, tembardziej że wypadków takich zanotowano więcej.

Lot Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej

a) W nadchodzącą niedzielę 18 b m organizowany został w lasach hr Rzewuskie koło Główną zlot Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej który przewiduje następujący program: 8,30 zbiórka drużyn na majdanie obozowym 8,45 raport 9,20 przybycie Przew Zarządu oddziału P. Wojewody Hauke Nowaka przy mównicę i podniesienie bandery, 9,40 przybycie Przew Zw Har Pol Wojewody dr Gra

żyńskiego powitanie przez władze Zarządu Oddziału raport Komendanta Chorągwi przegląd drużyn msza polowa defilada obiad zwiedzanie obozu popisy sportowe pokazy drużyn popisy zespołów żeglarskich kolacja i ognisko

Wycieczki na zlot organizuje P B P Orbis.

„Ski ucha” żydów niemieckich

Żydowska Agencja Telegraficzna donosi z Berlina, że ostatni numer „Die Bruecke”, dodatku do „Berliner Tageblatt” całkowicie poświęcony jest kwestii żydowskiej w Niemczech M. in. zabiera głos przywódca „Związku Żydów narodo-niemieckich” Maks Naumann, który wylicza cały szereg błędów i grzechów, popełnionych przez Żydów wobec społeczeństwa chrześcijańskiego Niemiec

— „Było słabością sentymentalną — pisze dr. Naumann — gdy Żydzi niemieccy nie mogli się zdecydować na to, aby wystąpić przeciwko niebezpieczeństwu Żydów wschodnich z całą bezwzględnością jaka była naturalnym obowiązkiem dla każdego Niemca, stało się to pomimo ostrzeżeń ze strony zwolenników naszego związku Żydów-niemieckiego narodo. Było to bezmyślnością i nieudolnością

gdy się tolerowało wyczyny literatów i artystów w imię t. zw. „Wolności sztuki”. Było też głupotą i słabością zarazem, gdy się tolerowało „ruch ateistyczny” i często wbrew wewnętrznemu uczuciu i przekonaniu zaliczało go do stronnictw, które w ciągu nieszczęśliwych 14 lat burzyły wszelką tradycję, w pierwszym zaś rzędzie niemieckość. Gdyby tego wszystkiego nie było, wówczas nie stałoby się 30 stycznia 1933 roku to, co się nie stety stało i dzieje się po dzień dzisiejszy”.

Dr. Naumann kończy swe wywody twierdzeniem, że obecnie nie wszystko jest stracone, zaś Żydzi niemieccy w pierwszym rzędzie powinni niemieckości ofiarować swe serce, wówczas może dzieci ich spotkać lepsza przyszłość.

Masowy lot przez Atlantyk

Rzym, 15.6.

Włochy żyją dziś pod znakiem jutrzejszego lotu transatlantyckiego ministra Baldo i jego 24 hydroplanów.

Zamach samobójczy

W ubikacji domu przy ulicy Stawiszewskiej 15 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie kwasem octowym 39 letni Konstanty Janicki, zamieszkały na tejże posesji. Janicki pozostając bez pracy pod wpływem zdenerwowania zażył większą dawkę truciizny i padł nieprzytomny. Znaleźli go sąsiedzi, którzy wezwali po gotowie ratunkowe. Po udzieleniu pierwszej pomocy chorego przewieziono do szpitala

Prasa z entuzjazmem podaje szczegóły. Lot rozpocznie się w Orbetello w Toskanji. Ogółem eskadra przeleci 8000 kilometrów w 7 etapach.

Prasa włoska z zadowoleniem notuje serdeczny telegram francuskiego ministra lotnictwa, p. Cota.

Gazeta „Popolo” uważa ten lot za objaw nie tylko siły państwa, organizacji i techniki, ale za dowód narodzenia nowego typu Włocha, przygotowanego do życia w niebezpieczeństwie i do ważenia się na rzeczy wielkie.

Tajemnicze zniknięcie dyrektora szkoły w Kaliszu

W Kaliszu w jednym z zakładów naukowych dyrektor H od kilku dni nie przychodził do szkoły. Zaniepokojeni tym nauczyciele udali się do jego mieszkania, lecz nie zastali go, a panujące nieprzypadki wskazywały na to, że dyrektor wyprowadził się. Zaczęto badać finanse szkoły i oto okazało się że dyrektor pożyczył sobie na utrzymanie szkoły od osób prywatnych 3800 złotych, o raz wystawił weksle na 10000 zł. Stwierdzono następnie że puścił on w obieg weksle z podpisem jednego z przemysłowców kaliskich na kilkanaście tysięcy złotych. Po dokonaniu tych przestępstw dyrektor H zlikwidował mieszkanie i wyjechał w niewiadomym kierunku.

Burza przeciwko Niemcom

Genewa, 15.6

Wczoraj na konferencji pracy sekcja robotnicza nie wpuściła na salę obrad swej komisji delegatów, przysłanych na konferencję przez Niemcy, jako przedstawicieli robotniczych. Wrzenie trwa.

Jak słychać, sekcja robotnicza domaga się plenum konferencji, aby gwałtownie na piętnować deklarację prasową dr. Ley'a. O ile dojdzie do obrad, prezydium będzie miało trudne zadanie.

Dr. Ley ogłosił, jak wiadomo, demotywację, na co dziennikarz socjalistyczny Dang, rewelator jego słów, powtórzył swe twierdzenia, dodając nowe szczegóły.

Szkoci

Telefonicznie wezwany lekarz spieszy do państwa Mac-Pherson:

Przy drzwiach jednak odprawia go uradowany gospodarz

„Ach przepraszam panie doktorze myśmy pana niepotrzebnie trudzili. Myśleliśmy że nasz mały podknał pieniądz, a tymczasem okazało się że to był tylko guzik.

Najbardziej tanie —

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne **czekolady deserowe**, odżywcze **mleczne i śmietankowe**, wielki wybór wybornych **czekoladek, karmelków i biszkoptów**, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Firma istn. od 1900 r.

Na sezon letni poleca

Duży wybór obuwia

damskiego,
męskiego
dzieciennego.



B. Sumera i Syn

Łódź, ul. Nawrot 19.

Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-48.

Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych csnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskutecznię w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 457 K. H. podaję do wiadomości że dnia 6 czerwca 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił ogłosić upadłość firmy Przedsiębiorstwo Dek. Mal. Zjednoczonych Mistrzów Malarzy sp. z ogr. odp. i zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Maurycego Tempelhofa, kuratorem upadłości adw. Franciszka Szwajdlera i nakazać opieczetowanie wszelkiego majątku upadłej firmy.

Franciszek Szwajdler
Adwokat.

Na zasadzie art. 476—480 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby stawili się dnia 20 czerwca 1933 r. o godz. 11 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w kancelarii wydziału Handlowego dla wysłuchania sprawozdania wyboju syndyka tymczasowego.

Szewcy.

Najtaniej nabyc **skóry** w każdej ilości można

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79. —: AL. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

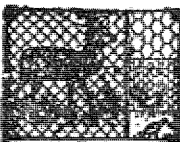
Specjalność. detalicznie sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Dla poszukujących

pracy i dających pracę —
ogłoszenia drobne bezpłatne.

BEZ ODSIĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part. III wej



DRUCIANE
ogrodzenia,
plecionki
i tkaniny

po bardzo zredukowanych cenach poleca

RUDOLF JUNG

Łódź, Wólczańska 151,
tel 128 97.

Rok założenia 1894.

Petrzestny goniec

zgłaszać się w Administracji „Prądu” od 10 — 11-ej.

Nasiona pierwszej jakości: rolnicze, traw, drzew, warzywne i kwiatowe, **CEBULKI i KLACZE** kwiatowe, **NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY**

ogrodniczo-pszczelnicze, **NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE** (wyłącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecją Składy **L. JASINSKIEGO**, prowadzone od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125. Cenniki bezpłatnie.

Placę przy ul. Fabjanickiej i Ciasnej: położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwa na miejscu.

Otton Krause,
Łódź, Fabjanicka 47.

Zieliński Stanisław zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Łódź — miasto.

SKLEP

Kazimierz Zielonko
Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki welbiańskie, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Gluchota, szum, ciężkie uszów uciążliwe. Zada cie bezpłatnej pouczającej broszury.

Adres: Eufonia Liszki.

Okazja.

Do sprzedania sklep spożywczo-tytoniowy wraz z pokojem i kuchnią, oraz szopa na węgiel i drzewo — ewentualnie dla rzemieślnika lub doróżkarza, komorne 110 zł kw. Wiadomość: ul. Trelenberga 11, (Radogoszcz) przy kolonii Skarbowców.

Antoniewski Feliks zagubił książeczkę wojskową wyd. P.K.U. Łódź.

Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„UNIVERSAL”

marki GLOB.



Oglašzajcie się w „Prądzie”!